

JÓZEF BANIAK

Świadomość religijna dzisiejszych gimnazjalistów polskich. Studium socjologiczne na przykładzie Kalisza i okolic

I. Założenia teoretyczne i metodologiczne

Gimnazjaliści są odrębną grupą czy kategorią młodzieży, lokującą się we wczesnym okresie dorastania osobniczego, który odznacza się specyficznymi cechami. Jan Śledzianowski pisze, że *Gimnazjaliści są dziećmi współczesnej Polski, tej po 1989 roku. Wprawdzie zasadniczy ich rocznik urodzenia, to 1986 rok, a więc w świadomości dzieci okresu po-niemowłęczego nie mógł się zapisać czas przeżywany w PRL. Może on być jeszcze przywoływany we wspomnieniach rodziców, ludzi dorosłych (...). Właśnie ci młodociani z końca XX wieku na przełomie tysiącleci, przeżywają indywidualnie swój własny przełom, bowiem prawem naturalnego rozwoju jest, iż z dzieciństwa przechodzą w wiek młodzieńczy*¹. Gimnazjaliści, to młodzi ludzie, którzy weszli właśnie w trudny okres wczesnego dorastania, przestając już „być dziećmi” i stając się stopniowo „osobnikami młodzieńczymi”. Okres, w którym znajdują się gimnazjaliści, odznacza się radykalnymi, szybkimi zmianami, niemal w każdej sferze ich życia osobniczego i społecznego. M. Taraszkiewicz stwierdza, że w okresie dorastania, już w początkowym jego etapie, kształtuje się tożsamość jednostki, jako podstawowa cecha jej osobowości i zasada funkcjonowania oraz kryterium oceny własnej. Okres dorastania, zdaniem tej autorki, to czas intensywnego poznawania własnej osoby, odnajdowania własnego miejsca w społeczeństwie, poszukiwania celu i sensu własnego istnienia, a także swojej roli w życiu, inicjowania bardziej skrytali-

¹ Zob. J. Śledzianowski: *Aspiracje życiowe gimnazjalistów*. Kielce 2001 s. 5.

wanych, niż w dzieciństwie, planów na przyszłość, bliższych i dalszych czasowo².

W okresie wczesnego dorastania młoda jednostka przechodzi skomplikowany proces zmian biologicznych, psychicznych, emocjonalnych, społecznych i moralnych w strukturze i funkcjonowaniu swojej osobowości. Zmiany te, właśnie na tym etapie jej rozwoju, nabierają dużego przyspieszenia, które często jest niezrozumiałe dla samej młodej jednostki – dziewczyny i chłopca. Dlatego też prawidłowy rozwój młodzieży w tym okresie wymaga wielorakiej pomocy ze strony osób dorosłych, zwłaszcza rodziców, nauczycieli i wychowawców, jako osobników znaczących w jej osobistym życiu i dorastaniu do dojrzałości. W tym trudnym okresie, rozłokowanym gdzieś między „buntem i sprzeciwem”, z jednej strony, a „potrzebą akceptacji i zrozumienia”, z drugiej strony, dorośli znaczący winni tym młodym osobom wykazać wiele wyrozumiałości, życzliwości, empatii i miłości, a jednocześnie unikać czy wystrzegać się w kontaktach z nimi autorytarnych decyzji, moralizowania, stosowania niezrozumiałych sankcji negatywnych, albo postawy obojętnej i lekceważącej problemy i potrzeby młodzieży. R. Łapińska twierdzi, że dorośli, chcąc pomóc dorastającej młodzieży w pokonywaniu różnych trudności i kłopotów codzienności, powinni pamiętać, że często *opada ona w stany emocjonalno krańcowe. Radość jest żywiołowa, smutek graniczy z rozpaczą. Po okresie przygnębienia przychodzą okresy nadmiernego ożywienia. Młodzież łatwo przerzuca się od entuzjazmu do przygnębienia, od uczuć miłości i uwielbienia, do nienawiści i pogardy*³. W tym okresie, dodaje trafnie E. Hurlock, młody człowiek traci poczucie bezpieczeństwa, staje się lękliwy bardziej niż we wcześniejszym okresie swego rozwoju, staje się też mniej ufny, a jednocześnie zaczyna „liczyć” bardziej na siebie niż na pomoc dorosłych, którzy tracą autorytet w jego skali oceny⁴. W ocenie B.C. Lievegaed’a na etapie dorastania *jasny, kolorowy, pelen kwiatów świat dziecka, zostaje zburzony, a młody człowiek spostrzega nagle nagi, szary świat tak zwanych konkretnych faktów*⁵. Te wszystkie procesy zmian dokonują się w osobowości gimnazjalistów, liczących od 14 do 17 lat życia, które są dla nich trudne i zagadkowe do zrozumienia, choć także ich zadziwiają i intrygują. Jan Śledzianowski twierdzi, że gimnazjaliści znajdują się na swoistej „huśtawce” emocjonalnej, wywołanej ich etapem rozwoju osobniczego, zbytnio przyspieszonego nowymi sytuacjami życiowymi, w tym zmianą szkoły i jej otoczenia, odrębnymi egzaminami i lękiem o dostanie się do

² Zob. M. Taraszkiewicz: *Młodzież o swojej przyszłości*. „Psychologia Wychowawcza”. R. 1985 nr 5 s. 521–522.

³ R. Łapińska: *Psychologia wieku dorastania*. Warszawa 1966 s. 28; por. R. Łapińska, M. Żebrowska: *Wiek dorastania*. W: M. Żebrowska (red.): *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa 1986 s. 664–796.

⁴ E. Hurlock: *Rozwój dziecka*. Warszawa 1975 s. 65–72.

⁵ B.C.J. Lievegaed: *Fazy rozwoju dziecka*. Toruń 1993 s. 73.

„wybranego” gimnazjum, a następnie, po jego ukończeniu, do liceum lub innej szkoły średniej. Z tej racji wymagają oni skutecznego wsparcia ze strony dorosłych – w rodzinie i szkole⁶. Problem ten konkretyzuje i jasno precyzuje Maria Łopatkowa, twierdząc, że taka pomoc dla młodzieży *powinna cechować każdą matkę, każdego ojca, całe społeczeństwo i wszystkie rządy*⁷. Bez wątpienia, wsparcie to jest im konieczne, gdyż wielu spośród ogółu gimnazjalistów nie sprostałoby samodzielnie nadchodzącym ich trudnościom i zmianom w ich organizmie i psychice.

Ewa Wysocka twierdzi, że *Młodzi i młodość stanowi zjawisko biologiczne, społeczne i kulturowe, wyznaczone zmiennymi cywilizacyjnymi i kulturowymi, przelamującymi się w systemie wychowania i socjalizacji*⁸. Określenie to ułatwia zdefiniowanie i wyodrębnienie kategorii młodzieży gimnazjalnej, znajdującej się na etapie rozwoju wczesnej adolescencji. Tak określona grupa młodzieży *stanowi więc społeczno-demograficzną kategorię osób w przejściowym stadium rozwoju między okresem dzieciństwa a dorosłością, przygotowującą ją do przejścia pełnej odpowiedzialności za własne życie, dokonywane wybory i podjęcia samodzielności społeczno-ekonomicznej*⁹. Młodzi w okresie dorastania, różniąc się od dzieci i dorosłych, odznacza się, zdaniem licznych badaczy, specyficznymi cechami: krytycyzmem myślenia, nastawieniem perspektywicznym, skłonnością do krytycznej oceny zastanych wartości i proponowanych reguł moralnych przez pokolenie starsze, kontestacją autorytetów, upartym poszukiwaniem własnej tożsamości, krytyczną oceną osób dorosłych i ich świata, w tym własnych rodziców i nauczycieli, wyodrębnianiem własnych zainteresowań i dążeń życiowych, w relacji do osób młodszych i starszych, dążeniem do niezależności i samodzielności, wskazywaniem wad życia społecznego w strukturach świeckich i religijnych, a także brakiem doświadczenia, pobudliwością, krytykowaniem otaczającej rzeczywistości. Ta chwiejność nastrojów, a jednocześnie kierowanie się ideałami i poszukiwanie wzorów odniesienia, cechują niemal każdą młodą osobę w tym wieku „przyspieszonego” procesu dorastania, obejmującego wszystkie sfery jej życia¹⁰.

⁶ J. Śledzianowski, dz. cyt., s. 5.

⁷ M. Łopatkowa: *Pedagogika serca*. Warszawa 1992 s. 102.

⁸ E. Wysocka: *Doświadczenie kryzysu w wartościowaniu a religijność młodzieży szkół średnich*. W: J. Bania (red.): *Religijna i moralna kondycja młodzieży polskiej – mity i rzeczywistość*. „Socjologia Religii”. R. 2005: 3 s. 49.

⁹ Tamże, s. 49; por. W. Adamski: *Młodzi współczesna*. W: W. Pomysł (red.): *Encyklopedia Pedagogiczna*. Warszawa 1993 s. 380.

¹⁰ Zob. K. Wilecki: *Spoleczne czynniki tożsamości pokoleniowej młodzieży*. „Studia Socjologiczne” R. 1990 nr 1–2; J. Bagrowicz: *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*. Toruń 2000; K. Szambelan, M. Tyżkowska: *Samoocena uczniów w wieku dorastania i ich pozycja w grupie rówieśniczej*. „Psychologia Wychowawcza”. R. 1974 nr 4; M. Przetacznikowa: *Podstawy rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży*. Warszawa 1978.

E. H. Erikson twierdzi, że okres dorastania przygotowuje jednostkę do rozumnego i rozsądnego wejścia w dorosłe życie społeczne oraz do odgrywania w nim stosownych ról społecznych w każdej grupie odniesienia, w której przyjdzie jej funkcjonować. Podstawową cechą tego okresu, jego zdaniem, jest specyficzny kryzys tożsamości i rozproszenie ról. Efektem tego procesu może być albo integracja osobowości młodej jednostki, czy jej tożsamości, albo kryzys tożsamości – dezintegracja osobowości¹¹. W ocenie badaczy, kryzys ten bywa pokonywany przez młodą jednostkę z pomocą mechanizmu tzw. „buntu dorastania”, czyli negacji, oporu i sprzeciwu wobec zastanych metod postępowania oraz systemu wartości i znaczeń, które w efekcie prowadzą do wyeksponowania własnej odrębności, inności i tożsamości¹². Istotą okresu dorastania jest trudny i skomplikowany proces budowania się tożsamości młodej jednostki, która dąży do poczucia ciągłości w czasie i do uniezależnienia się od sytuacji i okoliczności, chce uzyskać poczucie wewnętrznej spójności i odrębności, ma wizję własnej osoby i sama chce decydować o własnym losie, odrzucając „sterowanie” z zewnątrz¹³. A. Galdowa zaznacza, że rozwój tożsamości obejmuje uczucia, wartości, wyobrażenia dotyczące własnej osoby, jej oceny pozytywne i negatywne, stosunek do siebie samego i nastawienie do innych ludzi, do kultury i tradycji, do religii i moralności¹⁴, a także wyjaśnianie i interpretowanie świata społecznego, w którym żyje rozwijająca się jednostka. Właściwie przebiegający proces dorastania jednostki, kształtowania się jej tożsamości i integracji osobowości, daje jej (jednostce) poczucie własnej wartości i akceptacji w otoczeniu społecznym dorosłych i rówieśników, eliminując zarazem możliwy kryzys tożsamości.

Okres dorastania wywołuje zmiany w każdej sferze osobniczego życia młodej jednostki, a zmiany te są również zauważalne w jej świadomości i praktykach religijnych oraz w nastawieniu do autorytetów oficjalnych – religijnych i świeckich. Religijna świadomość, wyrażająca się w postawach i zachowaniach oraz w stosunku do instytucji religijnych, jest problemem, którym zajmują się we własnych badaniach socjologicznych poświęconych świadomości religijnej i kościelnej młodzieży gimnazjalnej z początku XXI wieku. W szczególności zaś interesuje mnie problem zależności między zmianami zachodzącymi w osobowości gimnazjalistów, głównymi cechami etapu ich rozwoju osobowego, jako zmienną niezależną, a poziomem ich religijności. Problem ten można ująć w formie pytania: czym specyficznym odznacza się religijność młodzieży gimnazjalnej, w porównaniu z religijnością innych kategorii młodzieży? Czy problemy

¹¹ E. H. Erikson: *Tożsamość a cykl życia*. Poznań 2004 s. 85–90.

¹² Zob. A. Oleszkowicz: *Bunt dorastania – jego mechanizmy i funkcje*. „Psychologia Wychowawcza”, R. 1996 nr 5 s. 394–400.

¹³ Zob. H. Mamzer: *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań 2003 s. 48–50.

¹⁴ Zob. A. Galdowa (red.): *Tożsamość człowieka*. Kraków 2000 s. 9–10.

pojawiające się w osobowości gimnazjalistów, wskutek zmian w jej strukturze, oddziałują na ich wierzenia i praktyki religijne? Czy gimnazjaliści sami umieją odnaleźć własne miejsce w strukturach kościelnych i uczestniczyć w ich codziennym życiu? Pytania te pozwalają na sformułowanie kilku hipotez empirycznych, które zostaną zweryfikowane na materiale badawczym dotyczącym świadomości religijnej i udziału gimnazjalistów w praktykach religijnych. Hipoteza główna zakłada, że religijność gimnazjalistów ujawnia cechy i poziomy adekwatne do typowych zmian w strukturze i funkcjonowaniu ich osobowości. Hipoteza druga, z kolei, przyjmuje, że kryzys tożsamości osobowej gimnazjalistów nie pozostaje obojętny dla religijności każdego z nich, a wręcz przeciwnie, oddziałuje częściej negatywnie niż pozytywnie na ich wierzenia i praktyki religijne. Hipoteza trzecia zakłada, że większość gimnazjalistów nie odczuwa potrzeby uczestniczenia w życiu własnych wspólnot parafialnych, nie zabiega o więzi z księżmi, a wręcz przeciwnie, izoluje się i unika tych styczności.

Hipotezy te poddam procesowi weryfikacji w dalszej części artykułu, opierając się na wynikach własnych badań socjologicznych, które zrealizowałem wśród dobranej grupy gimnazjalistów na wsi i w mieście. Chcę zarazem podkreślić, iż w porównaniu z innymi grupami młodzieży polskiej, świadomość religijna gimnazjalistów rzadko była uwzględniana w badaniach socjologicznych. Z tego względu wyników moich badań nie będę mógł porównywać zbyt często z analogicznymi wynikami badań innych autorów¹⁵. Natomiast liczniejsze są badania nad kryzysami młodzieży w wieku dorastania, w tym na etapie wczesnej adolescencji¹⁶.

Badania tu prezentowane wykonałem w ramach problematyki własnego seminarium doktorskiego, które prowadziłem na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym UAM w Kaliszu, oraz w ramach seminarium dyplomowego, które prowadziłem w Instytucie Zarządzania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu, przy wydatnej współpracy moich seminarzystów i doktorantów, w latach 2001-2004. Badaniami objąłem uczniów w czterech gimnazjach wiejskich i w czterech gimnazjach miejskich w Kaliszu, dobranych techniką losowo-celową z list ewidencyjnych uczniów. Łącznie w badaniach tych uczestniczyło 955 osób, w tym 369 w gimnazjach wiejskich (38,6%) i 586 w gimnazjach miejskich (61,4%). W badanej zbiorowości znajdowało się 636 dziewcząt (66,6%) i 319 chłopców (33,4%). Uczniowie badani reprezentowali wszystkie trzy klasy szkolne: I – 289, II – 308, III – 358, stanowiąc odpowiednio odsetki: 30,3%,

¹⁵ Zob. E. S i k o r a: *Aspiracje życiowe młodzieży z osiedli byłych PGR (na przykładzie województwa warmińsko-mazurskiego)*. Olsztyn 2004 (praca doktorska niepublikowana); T. P o t k a j: *Jak zmienia się religijność polskiej młodzieży?*. „Tygodnik Powszechny”. R. 2002 nr 51–52 s. 13.

¹⁶ Zob. E. W y s o c k a: *Doświadczenie kryzysu w wartościowaniu a religijność młodzieży szkół średnich*, art. cyt., s. 49–69.

32,2% i 37,5% ogółu zbiorowości. Badania zostały zrealizowane techniką ankiety audytoryjnej w klasach szkolnych, przewidzianej w metodzie sondażu diagnostycznego, którą zastosowałem na tym etapie badań. Z kolei na etapie analizy wyników badań socjologicznych zastosowałem metody statystyczne indeksu zjawisk religijnych (na przykład praktyk religijnych) oraz miernik Q Kendala, stosowany do badania korelacji rangowej między zmiennymi. Miernik ten można stosować wyłącznie do tablic 2x2. Istotna statystycznie zależność występuje w przypadku, kiedy $Q = + < 0,200 - 0,999$ albo $Q = - > 0,200 - 0,999$. W przedziale od $-0,200$ do $+0,200$ brak istotnej zależności statystycznej¹⁷. Miernik Q Kendala jest także określany w statystyce jako współczynnik zbieżności Yule'a. Warunkiem jego zastosowania w obliczeniach jest uprzednie skonstruowanie, wspomnianej już wyżej, tabeli 2x2 (dwuelementowej)¹⁸.

II. Kryzys tożsamości a potrzeba akceptacji u gimnazjalistów

Janusz Mariański, omawiając uwarunkowania życia dzisiejszej młodzieży polskiej, stwierdza jednoznacznie, że znaczny jej odsetek znajduje się w trudnej sytuacji dysonansowo-stresowej, która wynika między innymi z braku zgodności pomiędzy systemem wartości uznawanych przez młodzież za ważne, a systemem aksjologicznym wynikającym z religii katolickiej i z jej moralności. Autor twierdzi, że dyssens pomiędzy wartościami upowszechnianymi w społeczeństwie, a wartościami związanymi z religią katolicką przybiera obecnie zmienne rozmiary i zakłóca system znaczeń licznych jednostek i zbiorowości, a szczególnie na jego oddziaływanie są narażeni ludzie młodzi, dopiero zapoznający się z zasadami obowiązującymi w życiu społecznym – świeckim i religijnym. W efekcie tego wpływu dochodzi często do ostrych napięć między indywidualną wolnością, a oficjalnymi zobowiązaniami normatywnymi. Napięcia te, z kolei, redefiniują rolę „znaczących innych”, jako dotąd akceptowanych autorytetów w ocenach osób młodych, a także wywołują kryzys ich tożsamości¹⁹. Starsi ludzie, jako autorytety czy „znaczący inni”, jeżeli rzeczywiście chcą ułatwić warunki życia młodzieży, winni szerzej i częściej przekazywać jej „ster” budowania „nowego” świata, gdyż inaczej świat ten zostanie zakwestionowany i odrzucony,

¹⁷ Zob. H.M. Błałock: *Statystyka dla socjologów*. Warszawa 1975 s. 260; J. Lutyński: *Propozycja nowej miary sily zależności między dwiema zmiennymi w socjologii*. Warszawa 1968 s. 264.

¹⁸ Zob. J. Pocięcha: *O zastosowaniu współczynnika zależności stochastycznej*. W: K. Zając (red.): *Problemy statystyczne i demograficzne*. Wrocław–Gdańsk 1974 s. 67.

¹⁹ J. Mariański: *Kościół a religijność młodzieży*. W: I. Borowik, W. Zdaniewicz (red.): *Od Kościoła ludu do Kościoła wyboru. Religia a przemiany społeczne w Polsce*. Kraków 1996 s. 120–122; zob. A. Górny: *Znaczący inni. Socjalizacja religijna i moralna młodzieży. Szkic socjologiczny na przykładzie województwa śląskiego*. W: J. Baniak (red.): *Religijna i moralna kondycja młodzieży polskiej – mity i rzeczywistość*. „Socjologia Religii”. R. 2005: 3 s. 265–290.

jako „obcy” i „nieswój”, gdyż kiedyś wymyślony, a dziś usilnie podtrzymywany przez starsze pokolenie, co dotyczy wszystkich sfer, w tym religijnej, tego świata. Do struktur tego „starego” i „obcego” świata młodzież włącza i wlicza również Kościół i system jego wartości, zarówno symbolicznych, jak i mających wymiar konkretny.

Problem ten uwzględniłem także we własnych badaniach socjologicznych, chcąc zorientować się w skali i poziomie kryzysu tożsamości gimnazjalistów polskich, a także w tym, czy kryzys ten ma związek z ich religijnością. Tabela 1 ukazuje skalę i przejawy kryzysu tożsamości moich respondentów.

Tabela 1. Poczucie i przejawy kryzysu tożsamości u badanych gimnazjalistów

Respondenci Kryzys tożsamości	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Skala kryzysu:										
Bardzo silny	234	36,8	104	32,6	104	28,2	222	37,9	326	21,6
Silny	102	16,0	92	28,8	78	21,1	128	21,8	206	34,0
Umiarkowany	125	19,6	60	18,8	66	17,9	119	20,3	185	19,4
Brak kryzysu	147	23,2	43	13,5	93	26,6	92	15,7	190	20,0
Brak wskazania	28	4,4	20	6,3	23	6,2	25	4,3	48	5,0
Przejawy kryzysu:										
Zagubienie	445	70,0	205	64,3	266	72,1	384	65,5	650	68,1
Wyobcowanie	392	61,6	194	60,8	258	69,9	328	56,0	586	61,4
Kompleks wartości	385	60,5	166	52,0	237	64,2	314	53,6	551	57,7
Agresja i zawiść	317	49,8	188	58,9	163	44,2	342	58,4	505	52,9
Brak pewności siebie	408	64,1	177	55,5	276	74,8	309	52,7	585	61,3
Konfliktowość	283	44,5	123	38,6	148	40,1	258	44,0	406	42,5
Bunt i sprzeciw	427	67,1	247	77,4	235	63,7	439	74,9	674	70,6
Utrata sensu życia	213	33,5	132	41,4	138	37,4	207	35,3	345	36,1
Brak wskazania	32	5,0	24	7,5	25	6,8	31	5,3	56	5,9
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

Dominujący odsetek badanych gimnazjalistów przeżywa kryzys własnej tożsamości, który ma charakter egzystencjalny i powoduje w dość licznych przypadkach (około 58%) dezintegrację ich osobowości i trudności w odnajdowaniu się w społecznej rzeczywistości, w tym również we własnym środowisku rówieśniczym, przy czym „zaburzeniu” ulegają najczęściej i najsilniej relacje w sferze płci – między dorastającymi wolniej chłopcami i dojrzewającymi szybciej dziewczętami. Ponad 1/5 badanych ma poczucie „bardzo silnego” kryzysu, a 1/3 „silnego”, zaś niespełna 1/5 mówiła o „umiarkowanym” kryzysie swojej tożsamości. O braku takiego kryzysu wspominała jedynie 1/5 badanych gimnazjalistów, którzy sami stwierdzali, że nie zauważają „niczego złego” lub „istotnych zmian” w rozwoju swojej osobowości, że osobowość ich jest nadal zintegrowana, a oni funkcjonują „bez przeszkód” na co dzień i skutecznie realizują swoje plany egzystencjalne. Natomiast 4/5 przeżywa „silny” lub „słaby” kryzys swojej tożsamo-

ści, który utrudnia im w różnym stopniu normalne funkcjonowanie i wykonywanie zadań ważnych na tym etapie ich rozwoju.

Kryzys tożsamości przeżywany przez większość gimnazjalistów objawia się, w zależności od płci, wieku i miejsca zamieszkania, w różnych formach i postaciach (zob. tabela 1). W układzie rangowym na trzech kolejnych miejscach przejawy kryzysu są następujące: 1 – „bunt i sprzeciw” wobec zastanej rzeczywistości (70,6%); 2 – „zagubienie” (68,1%); 3 – „wyobcowanie” (61,4%). Pozostałe przejawy wskazały już mniejsze odsetki respondentów, od 61,3% do 36,1% wyborów.

Poziom kryzysu tożsamości badanych gimnazjalistów można precyzyjniej ukazać i poprawniej zinterpretować, jeśli posłużymy się tabelą korelacji zmiennych²⁰, w której poziom ten uprościmy do dwóch kategorii: „większy” (którego podstawą są dane dotyczące skali „bardzo silny”) i „mniejszy” (który u swoich podstaw ma skale „silny” i „umiarkowany”), a następnie poziomy te skonfrontujemy z niektórymi cechami respondentów, jako zmiennymi niezależnymi, jak: płeć, miejsce zamieszkania, rodzaj szkoły, pochodzenie społeczne. Iloraz „mniej” do „więcej” precyzyjnie ujawni zarówno stopień świadomości kryzysowej badanych, jak i poziom samego kryzysu tożsamości dla kolejnych grup respondentów, przy uwzględnieniu ich cech. Konstrukcja tabeli korelacyjnej została w taki sposób zbudowana, że im mniejszy iloraz, tym większa świadomość kryzysu tożsamości i wyższy poziom tegoż kryzysu. Iloraz uzyskany można uznać za liczbę przeciętną dla całego zbioru danych. J. Wojtyniak zaznacza, iż *Jednym z najpopularniejszych narzędzi analizy są przeciętne. Określają one – pod względem jakiejś cechy – całą zbiorowość za pomocą jednej wielkości, dając w ten sposób charakterystykę łatwo uchwytną, przejrzystą i nadającą się do porównań*²¹. Iloraz średni, uzyskany w obliczeniach, zezwala na wyszukanie tych respondentów, którzy ujawniają albo „wyższy” poziom kryzysu od „przeciętnego”, albo też „niższy” poziom, lokując się w „lepszej” świadomości tego kryzysu. Korelacje te zilustruje tabela 2, uwzględniając wskazane cechy respondentów.

Tabela 2. Korelacja świadomości i poziomu kryzysu tożsamości z cechami badanych

Kategorie zmiennych	N=100%	Poziom świadomości kryzysu		Iloraz: mniej-więcej
		„mniejszy”	„większy”	
w odsetkach				
Ogółem	717	54,5	45,5	1,20
Płeć:				
Dziewczeta	461	50,7	49,3	1,02
Chłopcy	256	64,1	35,9	1,78
Wiek:				
14 – 15	334	56,4	43,6	1,29
16 – 17	383	59,2	40,8	1,45

²⁰ Zob. Z. Rogoziński: *Z metodyki statystycznej badań społecznych*. Łódź 1955 s. 52–53.

²¹ J. Wojtyniak: *Zasady statystyki*. Warszawa 1956 s. 130–131.

Rodzaj gimnazjum:				
Wiejskie	248	58,1	41,9	1,58
Miejskie	469	52,7	47,3	11,1
Pochodzenie społeczne:				
Chłopskie	188	69,4	39,6	1,52
Robotnicze	205	57,6	42,4	1,35
Rzemieśnicze	93	58,4	41,6	1,40
Inteligencje	176	51,1	48,9	1,04
Mieszane	55	56,8	43,2	1,31
Typ rodziny:				
Pełna (zintegrowana)	567	53,4	46,6	1,14
Rozbita (rozwód)	107	61,9	38,1	1,62
Samotny rodzic	43	54,2	45,8	1,18
Miejsce zamieszkania:				
Wieś	248	58,1	41,9	1,58
Małe miasto	186	60,3	39,7	1,51
Duże miasto	283	57,5	42,5	1,35

Podstawą analizy wskaźników ujętych w tabeli korelacyjnej jest ustalony iloraz poziomu świadomości kryzysu tożsamości gimnazjalistów. Przypomnijmy, że im mniejszy jest iloraz, tym większa jest świadomość kryzysu i sam jego poziom u badanych osób. Iloraz ten, czyli liczbę 1,20, można przyjąć jako „przeciętny” wskaźnik dla ogółu badanych gimnazjalistów (zbiorowości, populacji). Wprawdzie ustalony iloraz (1,20) ilustruje „mniejszą” świadomość i „niższy” poziom kryzysu tożsamości badanych osób, jednak można, wzorując się na nim, odnaleźć wśród całości respondentów te jednostki, które lokują się zarówno poniżej, jak i te, które znajdują się powyżej przeciętnej ilorazu. Zmienne, które znajdują się powyżej wskaźnika 1,20, lokujemy w sferze czy strefie „gorszej” świadomości i „większego” poziomu kryzysu tożsamości. Z kolei zmienne z liczbą poniżej wskaźnika 1,20 umieszczamy w sferze „lepszej” świadomości i „mniejszego” poziomu kryzysu tożsamości badanych uczniów gimnazjów wiejskich i miejskich. W świetle tych ustaleń widzimy, że silniejszy kryzys (wyższy jego poziom) ujawniają chłopcy (1,78), a zarazem oni mają gorszą jego świadomość, lokując się powyżej wskaźnika przeciętnego. Kryzys ów jest słabszy u dziewcząt, gdyż lokuje się poniżej wskaźnika przeciętnego. Kryzys ten jest zjawiskiem silniejszym i częstszym wśród gimnazjalistów wiejskich (1,58) niż miejskich (1,11), u nich też występuje gorsza świadomość jego istoty i skutków. Typ rodziny i jej spójność także mają związek z poziomem i świadomością kryzysu tożsamości dzieci na tym etapie rozwoju. W rodzinach pełnych i zintegrowanych jest on najmniejszy (1,14), poniżej średniej, a w rodzinach rozbitych jest największy (1,62), powyżej przeciętnej. Dzieci wiejskie przeżywają kryzys tożsamości silniej (1,58) niż dzieci z małych (1,51) i dużych miast (1,35), zwłaszcza te, które migrują po naukę szkolną do gimnazjów miejskich. Wskaźnik kryzysu gimnazjalistów wiejskich (1,58) jest niemal identyczny (pokrywa się) ze wskaźnikiem kryzysu uczniów rodowodu chłopskiego (1,52). Najniższy poziom kryzysu (1,04), czyli poniżej przeciętnej, dostrzegłem u gimnazjalistów, którzy pochodzą z rodzin i środowisk inteligenckich. Uczniowie ci sami wskazywali na znacznie korzystniejsze, niż ich koledzy z innych grup społecznych, warunki

rozwoju i metody pomocy w rozwiązywaniu trudności prowadzących wprost do kryzysu tożsamości we własnych rodzinach i środowiskach.

W hipotezie empirycznej przyjąłem, iż kryzys tożsamości jednostki młodej, szczególnie jego wysoki poziom i niska świadomość, mają ujemny wpływ na jej świadomość i udział w praktykach religijnych. Im poziom kryzysu jest wyższy, a świadomość jego niższa u jednostki, tym niższa jest jej świadomość religijna i słabsza aktywność kultowa, czyli słabszy jest jej udział w praktykach religijnych. Wyniki badań potwierdziły trafność tej hipotezy.

III. Deklaracje wierzeń i praktyk religijnych gimnazjalistów

W przekonaniu S. Zaręby *Wiara religijna stanowi dla większości współczesnej młodzieży istotny element systemu wartości. Pozytywny w większości stosunek do wiary i jej komponentów wyraża się w sposobach manifestowania i konkretyzowania tychże wartości w społecznych i prywatnych zachowaniach religijnych*²². Bez wątplenia, deklaracje wiary i praktyk religijnych stanowią fundament żywotności religijnej jednostki na każdym etapie jej życia. We własnych badaniach kwestię tę uwzględniłem i prosiłem gimnazjalistów o określenie poziomu własnej wiary religijnej, według kategorii stosowanych w badaniach socjologicznych, oddających faktyczne poziomy świadomości religijnej katolików.

1. Deklaracje wiary religijnej podane przez gimnazjalistów

W tabeli 3 zaprezentuję wskaźniki deklaracji globalnych wyznań wiary badanych gimnazjalistów, biorąc pod uwagę ich płeć i typ gimnazjum, w którym się uczą.

Tabela 3. Autodeklaracje wiary religijnej badanych gimnazjalistów

Respondenci Poziom wiary	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Głęboko wierzący	118	18,6	53	16,6	80	21,7	91	15,5	171	17,9
Wierzący w normie	406	63,8	172	54,0	213	57,8	365	62,3	578	60,5
Wątpiący religijnie	48	7,6	37	11,6	32	8,7	53	9,0	85	8,9
Obojętny religijnie	34	5,3	22	6,9	19	5,1	37	6,3	56	5,9
Niewierzący	18	2,8	19	5,9	14	3,7	23	4,0	37	3,9
Brak danych	12	1,9	16	5,0	11	3,0	17	2,9	28	2,9
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

²² S. Zaręba: *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988–1998)*. Warszawa 2003 s. 123.

Ponad $\frac{3}{4}$ badanych gimnazjalistów stwierdziły, że są osobami wierzącymi w Boga według zasad religii rzymskokatolickiej, a w tej grupie 17,9% uznaje siebie za osoby „głęboko” wierzące, zaś pozostali (60,5%) wierzą „w normie”, czyli bez specjalnego zaangażowania we wszystkie zalecenia i normy religii i Kościoła. Pozostały odsetek respondentów (18,7%) zgłasza różne trudności w swojej wierze religijnej, a wśród nich niespełna 4% stwierdziło, iż są „niewierzący”. W tej grupie (z kłopotami w wierze) największy odsetek stanowią osoby wahające się z akceptacją zasad wiary katolickiej (8,9%), a mniej już jest obojętnych religijnie (5,9%). Dziewczęta są bardziej religijne niż chłopcy, zarówno w najwyższym poziomie wiary (o 2,0%), jak i w poziomie podstawowym (o 9,8%). Łącznie „stały” poziom wiary religijnej deklaruje 82,4% dziewcząt i 70,6% chłopców, a także 79,5% gimnazjalistów wiejskich i 77,8% miejskich. Łącznie problemy z wiarą religijną ma 15,7% dziewcząt i 24,4% chłopców oraz 17,5% gimnazjalistów wiejskich i 19,3% miejskich²³.

W badaniach interesowałem się także samooceną poziomu własnej wiary religijnej wśród gimnazjalistów, dając im do wyboru trzy kategorie oceny tegoż poziomu: wysoki (5–8 punktów), średni (4), niski (1–3). Skalę tej oceny ukazuje tabela zbiorcza 4.

Tabela 4. Samoocena wiary religijnej dokonana przez gimnazjalistów

Respondenci Poziom wiary	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Wysoki (W)	323	50,8	123	38,6	190	51,5	256	43,7	446	46,7
Średni (S)	156	24,4	95	29,8	93	25,2	158	27,0	251	26,3
Niski (N)	143	22,5	84	26,3	75	20,3	152	25,9	227	23,8
Brak danych	14	2,2	17	5,3	11	3,0	34	3,4	31	3,2
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

Badani gimnazjaliści dość krytycznie odnieśli się do jakości swojej wiary religijnej, czy też ocenili poziom zmian w niej według przyjętej skali. Niespełna $\frac{1}{2}$ badanych deklaruje „wysoki” poziom swojej wiary w Boga, a dominują tu dziewczęta nad chłopcami (o 12,2%), a także uczniowie z gimnazjów wiejskich nad swoimi kolegami i koleżankami z gimnazjów miejskich (o 7,8%). Jednocześnie aż 50,1% badanych gimnazjalistów krytycznie ocenia poziom swojej wiary, lokując go albo na poziomie „średnim” (26,3%), albo na poziomie „niskim” (23,8%). To niezadowolenie widzimy zarówno u 47% dziewcząt i u 56,1%

²³ Zob. E. Wysocka, art. cyt., s. 54. (Badana przez autorkę młodzież szkół średnich deklaruwała następujące poziomy swojej wiary: głęboko wierzący – 18,8%, wierzący – 62,4%, wahający się – 10,4%, obojętni religijnie – 5,9%, niewierzący – 2,5%; por. A. Górnego, art. cyt., s. 269, tabela 1. (Autor informuje, że jego młodzi respondenci deklarują następujące poziomy wiary w Boga: głęboko – 14,7%, w normie – 76,8%, obojętny – 7,4%, niewierzący – 0,9%, przeciwnik religii – 0,1%).

chłopców, jak i u 45,5% uczniów gimnazjów wiejskich i u 52,9% uczniów gimnazjów miejskich

Krytyczne nastawienie respondentów do własnej wiary religijnej ukazuje również różnica między poziomem „wysokim” i poziomem „niskim” (W : N). W łącznym ujęciu różnica ta wynosi 1,96, a w połączeniu ze zmiennymi kształtuje się jeszcze inaczej: w korelacji z płcią respondentów stanowi dla dziewcząt 2,25 i dla chłopców 1,46 oraz dla uczniów szkół wiejskich 2,53 i uczniów szkół miejskich 1,68. Średnia ocena zadowolenia z własnej religijności u dziewcząt jest wyższa od oceny ogólnej w całej badanej zbiorowości o 0,29, natomiast u chłopców jest ona niższa o 0,5. Uczniowie szkół wiejskich optymistyczniej ocenili swoją wiarę religijną niż wszyscy badani (o 0,57), natomiast ocena uczniów szkół miejskich jest gorsza (o 0,28)²⁴.

2. Praktyki religijne spełniane przez gimnazjalistów

W ocenie socjologów religii, praktyki religijne należą do najbardziej podstawowych składników religijności tradycyjnej i ciągle są dość licznie realizowane przez katolików, zarówno dorosłych, jak i młodych, zaś w Polsce są one nadal główną cechą religijności ludowej i kościelnej²⁵. Badacze religijności coraz częściej uwzględniają w swoich planach i koncepcjach praktyki religijne młodzieży z różnych kategorii, choć najliczniejsze opracowania dotyczą młodzieży szkolnej i akademickiej. Wielu socjologów interesuje się zarówno strukturą, jak i dynamiką religijności młodzieży, ukazując je z wielu punktów widzenia, i w wielu kontekstach. W religijnym życiu młodzieży dostrzegają oni „przyszłość” religijnych struktur Kościoła katolickiego²⁶. Uczestniczenie młodzieży w praktykach religijnych, zwłaszcza w obowiązkowych, oznacza jej przynależność i więź z Kościołem i z wspólnotą parafialną²⁷. Z kolei sama parafia „odnajduje” w tych praktykach własną tożsamość religijną²⁸. Między tożsamością religijną jednostek, a tożsamością religijną parafii zachodzi istotna zależność.

²⁴ Por. E. Wysocka, art. cyt., s. 54, tabl. 1. (Respondenci autorki własną wiarę ocenili według następującej skali: poziom niski – 21,29%, średni – 24,75%, wysoki – 51,96%, a stosunek między poziomami skrajnymi (W : N);) wynosi tu 2,53); zob. J. Mariński: *Religijność młodzieży polskiej wobec wyzwań re-ewangelizacji Europy*. W: W. Nowak (red.): *Młodzież a ewangelizacja w perspektywie wyzwań XXI wieku*. Olsztyn 2000 s. 14–15.

²⁵ Zob. J. Baniak: *Praktyki religijne katolików XX wieku (analiza socjologiczna)*. „Studia Gnesnensia”. R. 2002: 16 s. 277–318; W. Piwowarski (red.): *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*. Wrocław 1983 s. 5–12.

²⁶ Zob. S. Zaręba: *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988–1998)*. Warszawa 2003.

²⁷ Zob. G. Le Bras: *L’Eglise et le vilage*. Paris 1976 s. 167–168.

²⁸ Zob. N. Greinacher: *Soziologische Aspekte des Selbstvollzugs der Kirche*. W: *Handbuch der Pastoraltheologie*. T. 1. Freiburg im Breisgau 1964 s. 439–440.

W dalszej analizie wyników badań uwagę skoncentruję na udziale gimnazjalistów w czterech praktykach religijnych: w mszy niedzielnej, spowiedzi, Komunii, modlitwie indywidualnej. Wskaźniki tych praktyk ukazać w kolejnych tabelach zbiorczych.

3. Udział gimnazjalistów w obowiązkowej mszy niedzielnej

Jak kształtują się wskaźniki udziału respondentów w obowiązkowej mszy niedzielnej w świetle ich własnych deklaracji? Deklaracje ich ukazuje tabela 5.

Największy odsetek badanych gimnazjalistów uczestniczy systematycznie w mszy niedzielnej, czyli udaje się do kościoła regularnie w każdą niedzielę (52,3%). Z kolei 23,5% uczestniczy niesystematycznie, czyli albo kilka razy w miesiącu (15,2%), albo tylko jeden raz w miesiącu (8,3%). Ponadto, 6,7% uczestniczy okazjonalnie, pod presją różnych czynników i powodów. Łącznie w całej badanej zbiorowości gimnazjalistów 82,5% uczestniczy w mszy niedzielnej, w tym 52,3% regularnie w każdą niedzielę przyjętego okresu.

Tabela 5. Udział gimnazjalistów w obowiązkowej mszy niedzielnej

Respondenci Udział w mszy św.	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
W każdą niedzielę	338	53,2	162	50,8	216	58,4	284	48,5	500	52,3
Kilka razy w miesiącu	116	18,3	29	9,1	60	16,3	85	14,5	145	15,2
Raz w miesiącu	52	8,2	27	8,5	23	6,3	56	9,5	79	8,3
Okazjonalnie (1-2)	34	5,3	30	9,4	23	6,3	41	7,0	64	6,7
Nie pamiętam	27	4,2	19	5,9	14	3,8	32	5,5	46	4,8
Nie uczestniczę	58	9,1	49	15,3	28	7,6	79	13,5	107	11,2
Brak danych	11	1,7	3	1,0	5	1,3	9	1,5	14	1,5
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

W mszy niedzielnej liczniej uczestniczą dziewczęta i uczniowie gimnazjów wiejskich niż chłopcy i gimnazjaliści miejscy, zarówno regularnie, jak i nieregularnie. Jednocześnie zauważamy, że co dziesiąty respondent w ogóle nie uczestniczy w tym obowiązku religijnym. Wskaźniki tej absencji są odmienne przy uwzględnieniu zmiennych niezależnych: odsetek dziewcząt opuszczających mszę niedzielą jest mniejszy (9,1%) niż odsetek chłopców (15,3%), a także odsetek gimnazjalistów wiejskich (7,6%) niż miejskich (13,5%).

W dodatkowym pytaniu prosiłem respondentów o ukazanie ewentualnego swojego udziału w mszy w dni robocze, w ciągu tygodnia. Udział w codziennej mszy nie jest podstawowym obowiązkiem religijnym katolika, jednak, jeśli ma on miejsce, świadczy o głębszej jego pobożności i o ściślejszym związku z parafią. Udział ich w tej mszy ukazuje tabela 6 zbiorcza. W analizie biorę pod uwagę osoby, które także uczestniczyły w mszy niedzielnej. Osoby zaniedbujące mszę niedzielą także nie uczestniczyły w niej w dni robocze.

O ile w obowiązkowej mszy niedzielnej uczestniczy ogółem 82,5% respondentów ze zmienną częstotliwością, w tym 52,3% regularnie w każdą niedzielę, o tyle udział ich w mszy w dni robocze jest zaledwie „śladowy”, jeśli deklaruje go łącznie, zachowawszy zmienną częstotliwość, 18% całości. Przyjęte cechy społeczne nie wprowadzają znaczących różnic między wskaźniki wyrażające udział gimnazjalistów w mszy powszedniej. Dziewczeta jedynie nieznacznie liczniej niż chłopcy przychodzą na mszę do kościoła parafialnego lub innego (o 1,5%), podobnie sytuacja kształtuje się w uczestnictwie gimnazjalistów wiejskich i miejskich; ci pierwsi uczestniczą liczniej (o 3,5%) niż ci drudzy.

Tabela 6. Udział gimnazjalistów w mszy w dni robocze

Respondenci Msza w dni robocze	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
W każdy dzień	50	9,1	19	7,6	35	10,7	34	7,2	69	8,6
2-3 razy w tygodniu	27	4,9	7	2,8	23	7,0	11	2,3	34	4,2
1 raz w tygodniu	32	5,8	10	4,0	23	7,0	23	4,0	42	5,2
Nie uczestniczę	425	77,1	204	81,3	234	71,6	395	83,1	629	78,5
Brak danych	17	3,1	11	4,3	12	3,7	16	3,4	28	3,5
Ogółem	551	100,0	251	100,0	327	100,0	475	100,0	802	100,0

Jednocześnie badania wykazały, że aż 78,5% gimnazjalistów, w tym liczniej chłopcy (o 4,2%) i uczniowie ze szkół miejskich (o 11,5%) w ogóle nie uczestniczyli w mszy w dni robocze, różnie uzasadniając własną deklarację. Wskaźnik ten wydaje się rażąco wysoki w zestawieniu z wskaźnikiem braku uczestnictwa respondentów w mszy niedzielnej: ogółem – 11,2%, w tym dziewczeta – 9,1% i chłopcy – 15,3% oraz gimnazjaliści wiejscy – 7,6% i miejscy – 13,5%. Dane te upoważniają do wniosku, iż dominujący odsetek badanych gimnazjalistów, w tym większy chłopców, odznacza się słabą pobożnością, skierowaną zdecydowanie na „wypełnianie normy”, czyli ograniczają się oni jedynie do uczestnictwa w mszy niedzielnej jako obowiązkowej, w dodatku nie wszyscy spełniają ten obowiązek systematycznie, czyli w każdą niedzielę. Może to oznaczać, iż sprawy religijne nie odgrywają ważnej roli w codziennym życiu zdecydowanej większości badanych gimnazjalistów. Liczniej i częściej swój czas wolny poświęcają oni dla spraw świeckich, jeśli nawet nie biorą pod uwagę 1 godziny, którą mogliby przeznaczyć w tygodniu (lub dniu) na udział w nabożeństwie religijnym – mszy świętej²⁹.

²⁹ Zob. W. Wesoły: *Formacja i świadomość misyjna katechizowanej młodzieży. Studium socjologiczno-pastoralne*. Olsztyn 2005 s. 122–123. (Z badań autora wynika, że wśród 1045 ankietowanych licealistów i studentów, niespełna 52% uczestniczyło w mszy niemal w każdą niedzielę, a 21% w dni powszednie z różną częstotliwością).

4. Udział gimnazjalistów w spowiedzi i Komunii świętej

Kościół katolicki zobowiązuje pod sankcją winy ciężkiej swoich członków do udziału w spowiedzi przynajmniej jeden raz w roku, zwłaszcza z okazji Wielkiej Nocy. Obowiązek ten dotyczy wszystkich katolików, którzy już przystąpili do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej³⁰. Świadomość tego obowiązku mają także młodzi katolicy, w tym młodzież gimnazjalna. Problem ten uwzględniłem również we własnych badaniach, stawiając respondentom cztery pytania: a) Czy masz świadomość obowiązkowej spowiedzi i Komunii wielkanocnej?; b) Czy sam(a) spełniasz ten obowiązek?; c) Czy i jak często spowiadasz się poza obowiązkiem wielkanocnym?; d) Jak często przystępujesz do Komunii świętej po odbytej spowiedzi, z wyłączeniem Wielkanocy? Wypowiedzi respondentów na te pytania ukaza tabela zbiorcza.

Tabela 7. Spowiedź wielkanocna i okolicznościowa gimnazjalistów

Respondenci Udział w spowiedzi	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Świadomość obowiązku:										
Posiada w pełni	227	35,7	81	25,4	138	37,4	170	29,0	308	32,2
Posiada częściowo	154	24,2	78	24,5	98	26,6	134	22,9	232	24,3
Nie ma zupełnie	238	37,4	142	44,5	117	31,7	263	44,9	380	39,8
Brak odpowiedzi	17	2,7	18	5,6	16	4,3	19	3,2	35	3,7
Wypełnianie obowiązku:										
W każdym roku	238	37,4	92	28,8	141	38,2	189	32,2	330	34,6
Nie w każdym roku	80	12,6	31	9,7	46	12,6	65	11,1	111	11,6
Nie pamiętam	39	6,1	27	8,5	27	7,3	39	6,7	66	6,9
Nie spełniam od lat	253	39,8	148	46,4	136	36,8	265	45,2	401	42,0
Brak danych	26	4,1	21	6,6	19	5,1	28	4,8	47	4,9
Spowiedź w ciągu roku oprócz wielkanocnej:										
Do 3 razy w roku	139	21,8	69	21,6	74	20,0	134	22,8	208	21,8
Od 4 do 8 razy	207	32,5	81	25,4	121	32,8	167	28,5	288	30,2
Powyżej 9 razy	78	12,3	32	10,0	51	13,9	59	10,1	110	11,5
Weale (ani razu)	188	29,6	118	37,0	107	29,0	199	34,0	306	32,0
Brak danych	24	3,8	19	6,0	16	4,3	27	4,6	43	4,5
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

Na początku analizy zwróćmy uwagę na stopień świadomości obowiązku spowiedzi wielkanocnej wśród badanych gimnazjalistów. W hipotezie empirycz-

³⁰ Zob. J. Kasztelan: *Sprawowanie sakramentu pokuty*. Kraków 1992; S. Witek: *Sakrament pojednania*. Poznań 1979; A. Marcol: *Pokuta i sakrament pokuty*. Opole 1992; M. Pastuszko: *Sakrament pokuty i pojednania*. Kielce 1999.

nej zakładałem, iż świadomość tę posiada dominujący odsetek respondentów, niezależnie od płci i typu gimnazjum. Niestety, hipoteza ta nie potwierdziła swojej trafności w wynikach badań empirycznych. Pełną świadomość tego obowiązku posiada niespełna 1/3 respondentów, a częściowo ¼. Łącząc te dwa wskaźniki, można ryzykownie stwierdzić, że 56,5% badanych gimnazjalistów wie w stopniu „optymalnym” o ciążyącym na nich jako młodych katolikach obowiązku spowiedzi i Komunii wielkanocnej. Świadomość tę liczniej mają dziewczęta (59,9%) niż chłopcy (49,9%) oraz liczniej gimnazjaliści wiejscy (64%) niż miejscy (51,9%).

Świadomość obowiązku spowiedzi wielkanocnej bezpośrednio rzutuje na częstotliwość jego realizacji przez badanych gimnazjalistów. Z danych wynika, że ponad 2/5 badanych, w tym więcej chłopców (o 6,6%) niż dziewcząt nie spowiada się w okresie wielkanocnym od kilku lat, włącznie z tymi, którzy ostatni raz spowiadali się w dniu swojej pierwszej spowiedzi i Komunii. Pozostali respondenci (46,2%) wypełniali obowiązek wielkanocny, albo regularnie co roku (34,6%), albo też nieregularnie (11,6%). Obowiązek ten liczniej spełniają dziewczęta (50%) niż chłopcy (38,5%) oraz liczniej gimnazjaliści wiejscy (50,8%) niż miejscy (43,3%).

Religijność zaangażowana przejawia się także w częstotliwości udziału katolików w spowiedzi poza-wielkanocnej i w Komunii świętej. O taki udział pytałem moich respondentów. Z deklaracji ich wynika, że 1/3 nie spowiada się w ogóle od kilku lat, a w dodatku nie odczuwają oni zupełnie takiej potrzeby. Pozostali spowiadają się z różną częstotliwością, lecz tylko co dziesiąty więcej niż 10 razy w roku. Ponad 1/5 spowiada się do 3 razy w roku, zaś 1/3 od 4 do 8 razy w roku. Częstotliwość ta jest większa u dziewcząt i młodzieży wiejskiej, aniżeli u chłopców i młodzieży miejskiej.

Z wielu badań wynika, że katolicy polscy, w tym młodzi, rzadko i w niewielkich odsetkach przystępują do Komunii świętej w niedziele i święta, a nie mówiąc już o dniach roboczych. Nieco lepiej sytuacja ta wygląda z odsetkiem przystępujących do Komunii w okresie wielkanocnym, który jest w miarę zbliżony do odsetka spowiadających się w tym czasie. Jednak w niektórych badaniach wynika, że pewien odsetek katolików pomija wtedy spowiedź z różnych powodów, a przystępuje do Komunii, narażając się na konflikt sumienia³¹. Inną sytuacją są rodzinne uroczystości religijne związane choćby z pierwszą Komunią dzieci, podczas której niektórzy rodzice lub chrzestni przyjmują Komunię bez

³¹ Zob. J. B a n i a k: *Praktyki religijne katolików XX wieku...*, art. cyt., s. 292–294.

spowiedzi („dla dobra dziecka”)³², czy też chrzest dziecka, który również stanowi okazję do analogicznego postępowania „nieświadomych” katolików – rodziców i innych członków rodziny³³.

W badaniach własnych interesuję się także udziałem gimnazjalistów w Komunii świętej, zarówno jako obowiązkiem wielkanocnym, jak i jako składnikiem ich gorliwości religijnej. W związku z tym postawiłem i 2 pytania: Czy własną Komunię wielkanocną zawsze poprzedzasz spowiedzią świętą, czy też przyjmujesz wtedy Komunię bez spowiedzi? Czy i ile razy przyjmujesz Komunię świętą po wcześniejszej spowiedzi okazjonalnej? Wypowiedzi gimnazjalistów na te pytania ukaże 8 tabela zbiorcza.

Jeśli porównamy wskaźniki spowiedzi wielkanocnej z wskaźnikami Komunii wielkanocnej badanych gimnazjalistów, bez większego trudu zauważymy, że nieco większy odsetek przystępuje do Komunii (59,6%) niż do spowiedzi (53,1%). Tę sytuację spotykamy wśród dziewcząt (spowiedź – 56,1% i Komunia – 61,7%) i mężczyzn (47% do 55,2%) oraz wśród uczniów szkół wiejskich (58,1% do 62,9%) i miejskich (50% do 57,5%). Większe są również odsetki przyjmujących Komunię wielkanocną regularnie co roku niż spowiadających się z tej okazji z taką częstotliwością w każdej badanej grupie respondentów – dziewcząt o 4,7%, chłopców o 8,5%, uczniów wiejskich o 7,4% i miejskich o 7%. Jednocześnie zmniejszył się w całej zbiorowości badanej odsetek osób rezygnujących z Komunii wielkanocnej (35,5%) w stosunku do odsetka nie spowiadających się z tej okazji (42%) o 6,5%, a także w poszczególnych grupach – dziewczęta o 5,6% i chłopcy o 8,2%, gimnazjaliści wiejscy o 4,8% i miejscy o 7,5%..

Czym wyjaśnić to dziwne zjawisko? Ryzykowne mogłoby się okazać stwierdzenie, iż wzrósł poziom pobożności u pewnego odsetka badanych gimnazjalistów wiejskich i miejskich. Różnica między tymi wskaźnikami jest dość duża, więc nie można jej zlekceważyć w analizie religijności respondentów. Pewne wyjaśnienie tego zjawiska dają wypowiedzi respondentów na pytanie, czy wcześniej przystępują do spowiedzi, zanim przyjmą Komunię wielkanocną? Analizując te wypowiedzi, zauważamy, że 13,8% badanych, w tym 11,5% dziewcząt i 18,5% chłopców oraz 12,7% gimnazjalistów wiejskich i 14,5% miejskich „niekiedy” przyjmuje Komunię świętą bez wcześniejszej spowiedzi w okresie wielkanocnym. Ponadto, 8,7% badanych (w tym 7,5%, 11%, 10,3%,

³² Zob. J. B a n i a k: *Desakralizacja obrzędów pierwszej komunii świętej w Polsce. Studium socjologiczne na przykładzie rodzin katolickich w Kaliszu*. „Poznańskie Studia Teologiczne”. R. 2005: 18 s. 157–188.

³³ Zob. J. B a n i a k: *Zachowania katolików Kalisza dotyczące chrztu dzieci*. „Studia Gne-snensia”. R. 2005: 19 s. 353–375.

7,7%) stwierdza, że „obecnie nie pamięta tego, czy spowiedź poprzedziła ich Komunię wielkanocną. Być może, iż ci respondenci (13,8%) trwali przez cały rok (a może i dłużej) w „stanie łaski uświęcającej”, czyli nie popełnili grzechu ciężkiego i nie odczuwali potrzeby wyspowiadania się przed Wielkanocą i bezpośrednio w tym okresie przystąpili do Komunii świętej?

Tabela 8. Komunia wielkanocna i okolicznościowa gimnazjalistów

Respondenci. Udział w Komunii św.	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Wypełnienie obowiązku wielkanocnego:										
W każdym roku	268	42,1	108	33,9	165	44,8	211	36,0	376	39,4
Nie w każdym roku	86	13,5	41	12,8	40	10,8	87	14,8	127	13,3
Nie pamiętam	39	6,1	27	8,5	27	7,3	39	6,7	66	6,9
Nie przystępuje od lat	217	34,2	122	38,2	118	32,0	221	37,7	339	35,5
Brak danych	26	4,1	21	6,6	19	5,1	28	4,8	47	4,9
Spowiedź przed Komunią wielkanocną:										
Zawsze wcześniej	483	76,0	202	63,3	262	71,0	423	72,2	685	71,7
Niekiedy bez spowiedzi	73	11,5	59	18,5	47	12,7	85	14,5	132	13,8
Nie pamiętam	48	7,5	35	11,0	38	10,3	45	7,7	83	8,7
Brak danych	32	5,0	23	7,2	22	6,0	33	5,6	55	5,8
Komunia po spowiedzi w czasie roku:										
Do 3 razy	189	29,7	108	33,9	124	33,6	173	29,5	297	31,1
Od 4 do 8 razy	168	26,4	79	24,8	74	20,0	173	24,7	247	25,9
Powyżej 9 razy	78	12,3	33	10,3	48	13,0	63	10,8	111	11,6
Na każdej mszy	124	19,5	51	16,0	77	20,9	98	16,7	175	18,3
Nigdy	77	12,1	48	15,0	46	12,4	79	13,5	125	13,1
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

Jeśli tak byłoby naprawdę, wówczas świadczyłoby to o ich głębokiej pobożności. Być może, iż nie mają oni „wycucia” lub odpowiedniej wiedzy teologicznej i etycznej o typach grzechów i o „obciążeniu” nimi własnego sumienia, zaś ten stan ich świadomości moralnej pozwolił im na przyjęcie Komunii świętej bez poprzedniej spowiedzi? Być może, iż zdecydowali się na Komunię bez spowiedzi z innych jeszcze przyczyn i powodów, jak choćby z obawy przed opinią rodziców i katechetów, a może nawet kolegów? Może naśladują oni własnych rodziców lub innych krewnych, którzy lekceważą istotę i rolę spowiedzi i bez niej przystępują do Komunii świętej, dając im zły przykład osobisty?

Z drugiej strony należy podkreślić, iż dominujący odsetek badanych gimnazjalistów (71,7%) w okresie wielkanocnym wpierv spowiada się, a dopiero póź-

niej przystępuje do Komunii świętej. W ten sposób liczniej postępują dziewczęta (o 12,3%) niż chłopcy, jak i gimnazjaliści miejscy (o 1,2%) niż wiejscy³⁴.

5. Modlitwa indywidualna gimnazjalistów

Z licznych badań opinii publicznej wynika, że dzisiejsi katolicy i chrześcijanie „zagubili” potrzebę modlitwy, że modlą się coraz rzadziej i w coraz mniejszych odsetkach w różnych grupach społecznych, ujawniając w ten sposób osłabienie wrażliwości religijnej, osłabienie i zanikanie własnej wiary religijnej. Zjawisko to ma wiele przyczyn u swego podłoża, jednak sekularyzacja codziennego życia i dążenie do sukcesu, a ostatnio przesadne liczenie ludzi na samych siebie, są wskazywane jako powody główne laicyzowania się sfery religijnej ludzi. Podobną sytuację badacze dostrzegają obecnie u znacznego odsetka młodzieży polskiej, zwłaszcza uczącej i studiującej, która preferuje świecki styl bycia³⁵.

Zagadnieniem modlitwy indywidualnej interesują się także we własnych badaniach dotyczących religijności gimnazjalistów, stawiając im dwa pytania: a) Czy sami widzą sens modlitwy we własnym życiu codziennym?; b) Jak często modlili się w tygodniu poprzedzającym badania? Wypowiedzi ich na te pytania ukazuje 9 tabela zbiorcza.

Opinie badanych gimnazjalistów dotyczące sensu i potrzeby modlitwy w życiu ludzi, jak i w ich osobistym życiu, są dość zróżnicowane i dalekie, można powiedzieć, od oczekiwań katechetów i duchowieństwa parafialnego. W ocenie znacznego odsetka respondentów, modlitwa indywidualna „może okazać się przydatna”, albo też „jest potrzebna” bardziej innym ludziom, zwłaszcza starszym wiekowo, aniżeli im samym, jako osobom młodym. Być może, iż gimnazjaliści postrzegają życie bardziej w perspektywie świeckich znaczeń i wartości, a mniej w optyce wartości religijnych? Uczennica drugiej klasy z miejskiego gimnazjum mówi o modlitwie w następujący sposób: „Modlitwa jest potrzebna mojej babci lub mojej ciężko chorej cioci, bo one sądzą, że polepszy im ona życie, czy przywróci utracone zdrowie. Ja wiem, że tak się nie stanie. Dla mnie taka modlitwa jest nie potrzebna, więc nie modlę się sama, ponieważ nie odczuwam

³⁴ Zob. W. Wesoły, dz. cyt., s. 125, tabela 19. (Autor wskazuje, że badana przez niego młodzież przystępowała do Komunii po spowiedzi według następującej częstotliwości: 1–3 razy (34,2%); 4–8 razy (29,6%); 9 i więcej razy (11%); na każdej mszy (20,4%); wcale (4%).

³⁵ Zob. F.W. Wawro: *Postawy religijne młodzieży szkół średnich*. W: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.): *Z badań nad religijnością polską*. Poznań 1986 s. 215–218; R. Curyłowski: *Postawy religijne młodzieży ponad-gimnazjalnej wobec religii*. W: J. Baniak (red.): *Religijna i moralna kondycja młodzieży polskiej*, dz. cyt., s. 31–48; M. Dębski: *Przejawy „niewidzialnej” religii w religijności młodzieży akademickiej*, tamże, s. 127–148.

potrzeby modlenia się do nikogo – ani do Boga, ani do Matki Boskiej, czy do Świętego Józefa” (K. l. 16).

Tabela 9. Modlitwa indywidualna odmawiana przez gimnazjalistów

Respondenci Modlitwa indywidualna	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Sens i potrzeba modlitwy w życiu człowieka:										
Zawsze	275	43,2	109	34,2	205	55,5	179	30,5	384	40,2
Niekiedy (rzadko)	225	35,4	103	32,3	77	20,9	251	42,8	328	34,3
Nie ma sensu	108	17,0	82	25,7	66	17,9	124	21,2	190	20,0
Brak danych	28	4,4	25	7,8	21	5,7	32	5,5	53	5,5
Sens i potrzeba modlitwy w życiu gimnazjalistów:										
Zawsze	237	37,3	92	28,9	158	42,8	171	29,2	329	34,4
Niekiedy (rzadko)	231	36,3	114	35,7	118	32,0	227	38,7	345	36,1
Nie ma sensu	137	21,5	87	27,3	70	19,0	154	26,3	224	23,5
Brak danych	31	4,9	26	8,1	23	6,2	34	5,8	57	6,0
Częstotliwość modlitwy w ostatnim tygodniu:										
Codziennie (stale)	140	22,0	58	18,2	93	25,2	105	17,9	198	20,7
Od 1 do 4 razy	122	19,2	72	22,6	54	14,5	140	23,9	194	20,3
Od 5 do 7 razy	146	16,7	41	12,9	58	15,7	89	15,2	147	15,4
8 i więcej razy	83	13,0	36	11,2	61	16,5	58	9,9	119	12,5
Nie modlę się wcale	148	23,3	88	27,6	77	20,8	159	27,1	236	24,7
Brak danych	37	5,8	24	7,5	26	7,0	35	6,0	61	6,4
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

Badania wykazały, że jedynie 1/5 respondentów, w tym liczniej chłopcy (o 8,7%) niż dziewczęta, stwierdza, że modlitwa nie ma sensu i jest zbędna w życiu człowieka. Pozostali respondenci wyrazili pogląd odmienny, akceptując w pełni (40,2%) lub warunkowo (34,2%) sens i potrzebę modlitwy w życiu każdego człowieka. Łącznie, więc, taką potrzebę modlitwy dostrzega 74,5% badanych osób, w tym 78,6% dziewcząt i 66,5% chłopców oraz 76,4% gimnazjalistów wiejskich i 73,3% miejskich.

Ten optymistyczny akcent nieco słabnie wtedy, kiedy analizujemy deklaracje respondentów dotyczące potrzeby modlitwy w ich osobistym życiu. Zbędność modlitwy akcentuje 23,5% badanych, czyli więcej o 3,5% w porównaniu z jej potrzebą w życiu innych ludzi. Jednocześnie zmalał do 34,4% odsetek twierdzących, że modlitwa zawsze ma sens w ich życiu, a wzrósł odsetek akceptujących rolę modlitwy warunkowo. Sytuację taką widzimy zarówno u dziewcząt (mniej o 5,9%) i chłopców (mniej o 5,3%), jak u gimnazjalistów wiejskich (mniej

o 12,7%) i miejskich (mniej o 1,3%), którzy zawsze widzieli potrzebę modlitwy w swoim życiu.

Takie postrzeganie sensu modlitwy ma wpływ na częstotliwość odmawiania jej przez badanych gimnazjalistów. Stąd w tygodniu poprzedzającym badania modlili się oni z różną częstotliwością. Ponad ¼ stwierdziła, że od lat nie modli się wcale, ponieważ „nie odczuwa takiej potrzeby”, czy też modlitwa „nie ma żadnego sensu”. Opinię taką nieco liczniej wyrazili chłopcy i uczniowie gimnazjów miejskich. Co piąty respondent modlił się codziennie i taki sam odsetek do czterech razy w tygodniu. Osoby modlące się codziennie, czynią to nawet kilka razy, jednak niektórzy mają wątpliwości, czy modlą się poprawnie i czy Bóg „wysłucha” ich modlitw? Bez wątplenia, w osobistym życiu tych młodych ludzi zabrakło w licznych przypadkach miejsca i czasu dla modlitwy, nie przywiązywali większej wagi do jej roli we własnym życiu. Miejsce religii i modlitwy zajęły te elementy świeckie, które bardziej im odpowiadały z wielu punktów widzenia, a także powiązane z kryzysem ich tożsamości osobowej³⁶. Natomiast dla respondentów religijnych modlitwa jest ważnym czynnikiem, który nadaje sens ich życiu, łączy ich z Kościołem i parafią, uczy ich kochać Boga i Jezusowi powierzać własne problemy i troski³⁷.

IV. Indeks praktyk religijnych gimnazjalistów

Indeks jest określoną miarą danego zjawiska, ulokowanego w danym czasie, miarą, która wskazuje na poziom dynamiki tegoż zjawiska w ustalonych warunkach. Budowanie indeksu jest operacją ściśle statystyczną, która pozwala zgromadzić niezbędne wskaźniki i nadać im odpowiednią wartość.

Tworząc indeks praktyk religijnych badanych gimnazjalistów, biorę pod uwagę cztery podstawowe praktyki: mszę świętą niedzielą, spowiedź i Komunię świętą oraz modlitwę indywidualną. Tym czterem praktykom religijnym nadaję umownie wartość liczbową, żeby w ten sposób ustalić poziom intensywności wypełniania ich przez gimnazjalistów. Analizę tego zjawiska ukazuje 10 tabela zbiorcza.

³⁶ Zob. W. Wesoły, dz. cyt., s. 121. (Autor informuje, że częstotliwość modlitwy indywidualnej jego respondentów jest następująca: 1–4 razy w tygodniu (23,9%); 5–7razy (34,5%); 8 i częściej (19,7%); nie liczy (12,5%); wcale się nie modli (8,4%). Liczniej nie modlą się chłopcy (14,5%) niż dziewczęta (4,9%).

³⁷ Zob. J. Przybyłowski: *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*. Lublin 2001.

Kiedy zsumujemy cztery uwzględnione praktyki religijne, każdy z respondentów może uzyskać najwięcej 16 punktów, od zera rozpoczynając. Podzielenie punktów przez cztery, umożliwi skonstruowanie typologii respondentów, w której pojawiają się również cztery ich kategorie.

Tabela 10. Indeksacja praktyk religijnych badanych gimnazjalistów

Rodzaj praktyki religijnej	Okres spełniania	Częstotliwość spełniania	Wartości w indeksie według punktacji
Msza święta	w miesiącu	1 – 2 razy	2
		3 – 5 razy	3
		6 i więcej razy	4
		Brak (nie spełnia)	0
		Brak danych	0
Spowiedź święta	w roku	1 – 3 razy	2
		4 – 8 razy	3
		9 i więcej razy	4
		Brak (nie spełnia)	0
		Brak danych	0
Komunia święta	po spowiedzi	1 – 3 razy	1
		4 – 8 razy	2
		9 i więcej razy	3
		Zawsze do grzechu	4
		Brak (nie spełnia)	0
		Brak danych	0
Modlitwa własna	w tygodniu	1 – 4 razy	1
		5 – 7 razy	2
		8 i więcej razy	3
		Codziennie	4
		Brak (nie spełnia)	0
		Brak danych	0

Typologię tę ilustruje tabela 11, uwzględniając płeć i typ gimnazjum, w którym uczyli się badani uczniowie.

Wskaźniki tam zamieszczone informują o trzech ważnych kwestiach: a) dominujący odsetek gimnazjalistów (86,9%) spełnia 4 uwzględnione praktyki religijne; b) spełnianie tych praktyk jest dość znacząco zróżnicowane, ponieważ wśród praktykujących gimnazjalistów widzimy trzy odmienne grupy – regularnie praktykujących (41%), gorliwie praktykujących (24,5%) i nieregularnie praktykujących (21,4%); c) co siódmy respondent (13,1%) zakwalifikował się do grupy osób, które nie spełniają tych praktyk, albo zaniedbują je w rażący sposób, na granicy całkowitego zarzucania praktyk. Jednak warto ukazać odsetek osób gorliwie spełniających te praktyki religijne, gdyż jest on wysoki w tej zbiorowości, a także przy uwzględnieniu zjawiska kryzysu tożsamości badanych, który dotknął większość spośród nich, w tym niektórzy przeżywali go bardzo ostro. Co czwarta badana osoba spełnia te praktyki gorliwie³⁸.

³⁸ Zob. W. Wesoly, dz. cyt., s. 257, tabela 48. (Z badań autora wynika, że wśród jego młodych respondentów poziom spełniania takich samych praktyk był następujący: gorliwie – 20,8%, regularnie – 44,4%, nieregularnie – 27,7%, nie praktykowało – 7,1%).

Następna tabela zbiorcza (11) ukazuje wskaźniki praktyk religijnych gimnazjalistów w podziale na ich płeć i typ gimnazjum, zachowując przyjęte 4 ich kategorie.

Tabela 11. Typologia respondentów według ogólnego wskaźnika praktyk

Respondenci Poziom praktykowania	Kobiety		Mężczyźni		Gim. wiejskie		Gim. miejskie		Razem	
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
Gorliwie	164	25,8	70	22,0	106	28,7	128	21,8	234	24,5
Regularnie	289	45,4	103	32,3	177	48,0	215	36,8	392	41,0
Nieregularnie	120	18,9	84	26,3	48	13,0	156	26,6	206	21,4
Niepraktykujący	63	9,9	62	19,4	38	10,3	87	14,8	125	13,1
Ogółem	636	100,0	319	100,0	369	100,0	586	100,0	955	100,0

Zmienne niezależne: płeć i typ gimnazjum dość znacząco różnicują częstotliwość spełniania przez badanych gimnazjalistów wskazanych tu 4 praktyk religijnych. W kategorii gorliwie praktykujących jest więcej o 3,8% dziewcząt niż chłopców. Dziewczeta są również liczniejszą grupą (o 13,1%) niż chłopcy w kategorii regularnie praktykujących. Natomiast chłopcy liczniej o 7,4% od dziewcząt praktykują nieregularnie, a także oni liczniej o 9,5% zaniedbali lub zupełnie przestali spełniać te praktyki religijne. Jeśli jeszcze raz zwrócimy uwagę na kategorię osób zaniedbujących praktyki i całkiem nie spełniających ich, to łatwo zauważymy, iż dotyczy to niemal 1/5 chłopców oraz niespełna 1/10 dziewcząt, a wskaźniki te są znaczące w całej badanej zbiorowości gimnazjalistów. Podobnie sytuacja ta kształtuje się przy uwzględnieniu zmiennej typu gimnazjum, a wtedy uczniowie szkół wiejskich odznaczają się większymi wskaźnikami gorliwie i regularnie praktykujących.

Praktyki religijne socjologowie mierzą także stosując metodę tzw. „kontinuum”, która ułatwia ustalenie stopnia natężenia określonej cechy lub występowania pewnego zjawiska, a nadto, pomaga ona też ustalić kierunek jego rozwoju. W moich badaniach praktyki religijne młodzieży gimnazjalnej ujmuję na dwóch krańcach (brzegach) tegoż kontinuum, czyli od bardzo gorliwego spełniania praktyk religijnych, do ich zaniedbywania i niespełnienia. W tym też celu wcześniej ustalone wskaźniki praktyk ujmuję ostatecznie dychotomicznie: „gorliwie i regularnie praktykujący” i „nieregularnie praktykujący i niepraktykujący”. Stosując metodę korelacji³⁹ badanego zjawiska z przyjętymi zmiennymi, obliczam iloraz, który jest wynikiem stosunku „bardziej” do „mniej” praktykujących. Iloraz ten umożliwia odpowiedź na pytanie, kto spośród respondentów „bardziej”, a kto „mniej” spełnia te praktyki religijne? Korelacja umożliwia ustalenie wzajemnego związku między dwiema zmiennymi⁴⁰, zaś zmiana wartości jednej zmiennej

³⁹ Zob. K. O l e c h n i c k i, P. Z a ł ę c k i: *Słownik Socjologiczny*. Toruń 1998 s. 101–102.

⁴⁰ Zob. H.M. B l a l o c k: *Statystyka dla socjologów*. Warszawa 1977 s. 304–402.

skorelowanej wywołuje zmianę wartości drugiej zmiennej. Korelacja między zmiennymi może posiadać trojaki wynik: a) dodatni, a wtedy przyrost wartości jednej zmiennej powoduje przyrost wartości drugiej zmiennej; b) ujemny, a wtedy przyrost wartości jednej zmiennej wywołuje spadek wartości drugiej zmiennej; c) pozorny, a wtedy między zmiennymi nie ma żadnej zależności⁴¹. Inaczej mówiąc, tablica korelacyjna ukazuje rozkład liczebności i ich skale oraz współzależności między nimi⁴².

Korelację przyjętych praktyk religijnych gimnazjalistów z kilkoma podstawowymi zmiennymi ukazuje 12 tabela zbiorcza. Wskaźniki ujęte w tej tabeli korelacyjnej informują, że w badanej zbiorowości gimnazjalistów większość stanowią osoby „lepiej” praktykujące, wspólnie z gorliwie spełniającymi te praktyki. Natomiast osoby praktykujące „gorzej”, czyli „słabo” praktykujące lub „wcale” niepraktykujące, są tu w mniejszości. Ustalony iloraz 1,98 oznacza tu „średnią” normę realizacji praktyk przez badanych gimnazjalistów. Ci respondenci, których iloraz jest wyższy od średniej normy praktykowania, gorliwie spełniają te praktyki religijne. Z kolei respondenci, których iloraz jest mniejszy od średniej (1,98), praktyki religijne realizują niesystematycznie, albo w ogóle już przestali je realizować.

W analizie tej warto zwrócić uwagę szczególną na związki zachodzące między zmienną deklaracji poziomu wiary i częstotliwością spełniania praktyk religijnych przez badanych gimnazjalistów.

Tabela 12. Korelacja praktyk religijnych gimnazjalistów ze zmiennymi społecznymi

Zmienne niezależne	N=100%	Spełnianie praktyk		Iloraz: bardziej-mniej
		„gorliwie”	„słabo, wcale”	
		w odsetkach		
Ogółem	955	66,5	33,5	1,98
Płeć:				
Dziewczeta	636	71,2	28,8	2,47
Chłopcy	319	59,8	40,2	1,48
Wiek:				
14 – 15	508	69,7	30,3	2,30
16 – 17	447	62,4	37,6	1,65
Rodzaj gimnazjum:				
Wiejskie	369	72,7	27,3	2,66
Miejskie	586	67,6	32,4	1,53
Deklaracja wiary:				
Głęboko wierzący	171	80,7	19,3	4,18
Wierzący	578	71,7	28,3	2,53
Wątpiący i obojętny	141	39,8	60,2	0,66
Niewierzący	37	10,6	89,4	0,11
Typ rodziny:				
Pełna (zintegrowana)	765	68,5	31,5	2,17
Rozbita (rozwód)	132	58,4	41,6	1,40
Samotny rodzic	58	62,2	37,8	1,64

⁴¹ Zob. N. Goldman: *Wstęp do socjologii*. Poznań 1997 s. 358.

⁴² Zob. Z. Rogoziński: *Z metodyki statystycznej badań społecznych*. Łódź 1955 s. 53.

Miejsce zamieszkania:				
Wieś	387	70,5	29,5	2,38
Małe miasto	259	66,7	33,3	2,00
Duże miasto	309	60,8	39,2	1,55

Najwyższym wskaźnikiem spełniania praktyk odznaczają się osoby „głęboko” wierzące (4,18) oraz osoby „w normie” wierzące (2,53). Natomiast poniżej średniej (1,98) znajdują się osoby niewierzące (0,11) oraz obojętne i wątpiące religijnie (0,66). Powyżej średniej są także praktyki dziewcząt (2,47), praktyki uczniów liczących 14-15 lat (2,30), gimnazjalistów wiejskich (2,66), mieszkańców wsi (2,38) i małych miast (2,00) i dzieci z rodzin zintegrowanych (2,17). Z kolei praktyki niektórych chłopców, uczniów w wieku 16-17 lat, gimnazjalistów miejskich, mieszkańców dużego miasta, dzieci z rodzin rozbitych wychowywanych przez samotnych rodziców znajdują się poniżej ustalonego ilorazu (1,98). Te właśnie cechy i okoliczności sprzyjają lub nie sprzyjają realizacji praktyk religijnych przez badanych tu gimnazjalistów⁴³.

V. Świadomość religijna gimnazjalistów

Analiza poziomu wierzeń i praktyk religijnych badanych gimnazjalistów świadczy z dużą dozą prawdopodobieństwa o poziomie ich świadomości religijnej. Wykorzystując wskaźniki empiryczne wierzeń i praktyk religijnych dla całej ich zbiorowości, jak i dla obu grup wynikających z podziału na płeć i typ gimnazjum, można ukazać stosowne poziomy ich świadomości religijnej. Powstaje tu pytanie, czy na poziom świadomości religijnej gimnazjalistów mają wpływ takie zmienne niezależne, jak: płeć, wiek, typ rodziny, miejsce stałego zamieszkania i wychowania, poziom wierzeń religijnych i poziom praktyk religijnych, kryzys tożsamości osobowej?

Zależności między tymi zmiennymi ustalamy z pomocą miernika Q Kendalla. Stosując ten miernik, ustaliłem stopień zależności lub poziom oddziaływania 8 zmiennych na poziom świadomości religijnej gimnazjalistów.

1. Płeć respondentów

Liczba Q dla zmiennej płci wynosi + 0,248, która oznacza, że poziom zależności między płcią respondentów a „mniejszą” lub „większą” ich świadomością religijną jest mało istotny. Miernik ten informuje, że dziewczęta na tym etapie rozwoju jedynie nieznacznie mają wyższą świadomość religijną niż chłopcy. Taki poziom ukazują także liczby realne respondentów obojga płci.

2. Wiek respondentów

⁴³ Zob. W. Wesoły, dz. cyt., s. 259, tabela 49. (Z badań autora wynika, że poniżej średniej uplasowały się praktyki religijne chłopców, a powyżej praktyki dziewcząt, zaś zdecydowanie powyżej są praktyki osób głęboko wierzących).

Dla zmiennej wieku liczba Q wynosi $+0,161$ i oznacza, iż między dwoma przyjętymi poziomami wieku respondentów (14-15 i 16-17) a poziomem ich świadomości religijnej nie zachodzi zależność statystyczna na znaczącym poziomie. Inaczej mówiąc, nie ma większej różnicy między poziomem świadomości religijnej gimnazjalistów „młodszych” i „starszych”, a przeciwnie, poziom ten jest w miarę wyrównany.

3. Typ gimnazjum

Dla zmiennej typu gimnazjum liczba Q wynosi $+0,121$ i oznacza, że między typem gimnazjum, w którym uczą się respondenci, a ich „mniejszą” lub „większą” świadomością religijną brak zależności istotnej, ponieważ liczba ta jest mniejsza od liczby wyjściowej miernika Q , która wynosi: $+ < 0,200 - 0,999$ lub $- > 0,200 - 0,999$. Typ gimnazjum nie ma więc większego wpływu na poziom świadomości religijnej gimnazjalistów – jest ona podobna w szkołach wiejskich i miejskich.

4. Miejsce stałego zamieszkania respondentów

Dla zmiennej stałego miejsca pobytu respondentów liczba Q wynosi $+0,366$ i oznacza, że poziom zależności między ich stałym pobytem na wsi lub w mieście (typem), a „mniejszą” lub „większą” świadomością religijną jest istotny na średnim poziomie, ponieważ liczba ta jest większa od liczby wyjściowej Q . Środowisko wiejskie bardziej sprzyja wyższemu poziomowi świadomości religijnej gimnazjalistów niż środowisko miejskie, zwłaszcza wielkomiejskie.

5. Typ rodziny respondentów

Dla zmiennej typu rodziny, w której żyją i rozwijają się gimnazjaliści, liczba Q wynosi $+0,883$ i oznacza, iż między typem rodziny (zintegrowanej i zdezintegrowanej), a „mniejszą” lub „większą” świadomością religijną gimnazjalistów zachodzi bardzo istotna zależność statystyczna, jako że miernik Q dla tej zmiennej jest wielokrotnie większy od miernika wyjściowego. Rodzina zintegrowana i pełna zdecydowanie lepiej sprzyja rozwojowi religijności dzieci, aniżeli rodzina zdezintegrowana, rozbita i niepełna.

6. Wierzenia religijne respondentów

Dla zmiennej poziomu wiary religijnej, którą deklarują respondenci, liczba Q wynosi $+0,881$ i oznacza, że między poziomem wiary religijnej lub niewiary, a poziomem świadomości religijnej gimnazjalistów zachodzi bardzo istotna zależność statystyczna; miernik ten jest znacznie większy od miernika Q wyjściowego. Im wyższy jest poziom wiary religijnej jednostki, tym większą ma ona świadomość religijną. Osłabienie lub brak wiary wywołuje obojętność religijną, albo wręcz zanik świadomości religijnej u młodych jednostek.

7. Praktyki religijne respondentów

Dla zmiennej typu praktyk religijnych, które spełniają respondenci, liczba Q wynosi $+0,565$ i oznacza, że między częstotliwością spełniania praktyk religijnych, a poziomem świadomości religijnej gimnazjalistów zachodzi dość istotna zależność statystyczna; miernik ten jest większy od miernika Q wyjściowego. Im

systematycznej jednostka spełnia praktyki religijne, tym wyższy poziom ma jej świadomość religijna. Wpływ praktyk religijnych łączy się ściśle z poziomem wiary w Boga, a oba te czynniki odgrywają najważniejszą rolę w procesie kształtowania świadomości religijnej gimnazjalistów.

8. Kryzys tożsamości respondentów

Dla tej zmiennej niezależnej miernik Kendala Q wynosi + 0,528 i oznacza, że poziom zależności między radykalnie silnym i umiarkowanym lub brakiem kryzysu tożsamości gimnazjalistów, a „wysokim” lub „niskim” poziomem ich świadomości religijnej, jest dość istotny statystycznie. Im wyższy jest poziom kryzysu tożsamości osobowej jednostki, tym mniejsza jest jej świadomość religijna, i odwrotnie – im słabszy jest ten kryzys lub występuje jego brak, tym bardziej wzrasta religijna świadomość jednostki. Religijność osób przeżywających kryzys tożsamości jest „anemiczna”, lokuje się na „niskim” poziomie, a ich wiara jest pełna wątpliwości, obojętności i niekonsekwencji. Wśród nich jest gros osób, które deklarują wręcz „niewiarę” i akceptują ateizm.

VI. Podsumowanie

Wyniki badań zaprezentowane w tej pracy stanowią zaledwie fragment większej monografii socjologicznej, jednak pozwalają na sformułowanie kilku konstatacji ogólnych, jak i na weryfikację hipotez empirycznych, które przyjąłem w koncepcji tych badań.

Religijność badanych gimnazjalistów ujawnia cechy i poziomy adekwatne do typowych zmian w strukturze i funkcjonowaniu ich osobowości społecznej. Badania potwierdziły trafność tego założenia, wykazując rzeczywiste cechy religijności i kościelności gimnazjalistów, odpowiednie do okresu ich życia i zmian osobowościowych, związanych bezpośrednio z kryzysem ich tożsamości. Religijność tej młodzieży jest jeszcze „niedojrzała” i podlega ciąglej ewolucji w dwóch kierunkach – pozytywnym i wówczas jednostka w tym wieku próbuje postrzegać religię jako czynnik znaczący w jej życiu osobistym, albo negatywny i wtedy jednostka nastawia się obojętnie lub negatywnie do religii, osłabiając lub eliminując jej rolę we własnym życiu codziennym. Krytyka z jej strony dotyczy przede wszystkim autorytetów religijnych i moralnych, które są jej narzucone w Kościele. Religijność tej grupy młodzieży jest niestabilna, chwiejna w postawach i słabo pogłębiona intelektualnie, mimo, iż większość uczestniczy w lekcjach religii w gimnazjum. Wiedza religijna jej jest pełna braków i nieścisłości, płytka i powierzchowna, wielu zagadnień ona nie rozumie i nie potrafi wyjaśnić, jak choćby istoty sakramentów, a bardziej traktuje je jako „graniczne progi” do przejścia na kolejny etap swojej biografii i społecznych znaczeń.

Dominujący odsetek badanych gimnazjalistów wiejskich i miejskich uczestniczy w szkolnym nauczaniu religii. Jednakże nie wszyscy są zadowoleni z tego, że „muszą” brać udział w tym „dodatkowym” przedmiocie szkolnym, gdyż tak właśnie ponad 2/5 z nich rozumie i traktuje nauczanie religii. Jedynie niespełna 1/5 spośród nich widzi w tym „przedmiocie” szkolną katechezę, a ponad 3/5 uważa, że w „szkole świeckiej nie ma miejsca na katechezę, ponieważ w takiej szkole brak odpowiedniego klimatu i nastroju religijnego, który można znaleźć w kościele lub w sali katechetycznej”. Młodzież ta odróżnia wiedzę religijną, jaką daje jej szkoła, od formacji religijno-duchowej, którą może przejść wyłącznie w środowisku kościelnym, zwłaszcza w parafii, pod kierunkiem osób duchownych.

Większość badanych gimnazjalistów deklaruje własne przywiązanie do zasad wiary katolickiej, a blisko 1/5 oceniła jako „wysoki” poziom własnej wiary religijnej. Wysoki jest także odsetek respondentów (ponad 1/2), którzy w każdą niedzielę uczestniczą w obowiązkowej mszy świętej. Udział ich w mszy w dni robocze nie jest już tak eksponowany w całości życia religijnego.

Poziom świadomości religijnej badanych gimnazjalistów w ujęciu ogólnym nie jest, niestety, na najwyższym poziomie, i dość ściśle łączy się z etapem ich rozwoju osobowego, czyli z etapem kryzysu tożsamości. Kryzys ten, jak już zaznaczyłem, jest zmienną niezależną, która istotnie warunkuje poziom świadomości religijnej badanych gimnazjalistów, zarówno ich wierzenia, jak i praktyki religijne, a także nastawienie do instytucji religijnych.

Z pastoralnego punktu widzenia wychodząc, religijność tej grupy młodzieży można wliczyć do tzw. „ryzyka” procesu jej rozwoju, czyli należy pamiętać, iż prawidłowy rozwój świadomości religijnej gimnazjalistów istotnie zależy od właściwego pokierowania rozwojem ich osobowości, od pozytywnego podejścia osób znaczących (autorytetów) do ich problemów i oczekiwań, od wiedzy naukowej i religijnej katechetów oraz metod przekazu jej w szkole i w parafii, wreszcie od „meandrów” życia społecznego w kraju i w Kościele, które – wbrew pozorom – gimnazjaliści uważnie obserwują, zarówno na poziomie lokalnym (parafia, wioska, miasto, dzielnica), jak i na poziomie globalnym (Kościół, państwo, kraj), lecz często nie rozumieją ich istoty i przebiegu. Osoby znaczące winny spełnić te oczekiwania młodzieży i pomóc jej w odnalezieniu własnego miejsca w Kościele i w społeczności świeckiej.